

**Oświadczenie złożone
przez senatora Andrzeja Pajaka
na 79. posiedzeniu Senatu
w dniu 24 lipca 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz oraz do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

Rodzina państwa B. nabyła w 1938 r. działkę w Warszawie w gminie Warszawa-Centrum, dzielnicy Mokotów, na ul. Badowskiej o powierzchni 2 ary 63 m², na której zamieszkuje do chwili obecnej. Jak wynika z przedstawionych dokumentów, działka ta została decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie o nrze 16717 z dnia 6 stycznia 1992 r. przekazana na własność gminie dzielnicy Mokotów. Rodzinę B. ustanowiono użytkownikami wieczystymi, a opłatę roczną ustalono na poziomie 15 tysięcy 868 zł 23 gr. Nadmieniam, że działka ma 332 m² i zabudowana jest przedwojennym domem jednorodzinny o powierzchni około 94 m².

Uprzejmie proszę Panią Premier o wyjaśnienie, jak to się stało, że w wolnej Polsce na podstawie dekretu Bieruta usankcjonowano przejęcie nieruchomości i wyznaczono horrendalną opłatę dla jej dotychczasowych właścicieli. Należy zwrócić uwagę na fakt, że nieruchomość ta ani przez chwilę nie była w posiadaniu miasta, a więc w żadnym stopniu nie była niezbędna ani nawet przydatna dla celów określonych w dekreście Bieruta. Szczególnie bulwersujący jest fakt takiego potraktowania rodziny, która walczyła za Polskę w 1920 r., w 1939 r., a także, co szczególnie istotne, w powstaniu warszawskim. Należy zwrócić uwagę również na to, iż wiele czynności w tej sprawie ze strony zarówno miasta Warszawy, jak i państwa polskiego miało charakter represyjny w stosunku do rodziny B.

W związku z powyższym Panią Prezydent miasta stołecznego Warszawy proszę o naprawienie krzywdy, która niewątpliwie spotkała tę rodzinę, a Panią Premier o dopilnowanie tych czynności.

Z poważaniem
Andrzej Pajak